

# Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/kosciol/86012,Stefan-Wyszynski-i-Osemka-poczatek.html>



Pracownice Sekretariatu Prymasa; od lewej: Anna Rastawicka, Maria Okońska, kard. Stefan Wyszyński, Krystyna Szajer, Dom Arcybiskupów Warszawskich, ul. Miodowa, 16 maja 1970 r. (fot. Instytut Prymasowski)

## ARTYKUŁ

## Stefan Wyszyński i „Ósemka” - początek

### OKRES HISTORYCZNY

(1956-1970) Od Października do Grudnia

Autor: BARBARA ŚWITALSKA-STARZEŃSKA

07.09.2021

„Stefku, nie ma Kościoła mężczyzn i Kościoła kobiet, jest tylko jeden Kościół – Chrystusowy”. Te słowa usłyszał ks. Stefan Wyszyński od swojego kierownika duchowego, ks. Władysława Kornitowicza.

Prymas Wyszyński ściśle współpracował z „Ósemką” – zespołem konsekrowanych kobiet, które wzorując się na Matce Bożej, chciały zmieniać Polskę i świat.

## **Miasto Dziewcząt**

Pomysłodawczynią i założycielką „Ósemki” była Maria Okońska. W marcu 1941 r. jako studentka i czynna uczestniczka konspiracyjnej Sodalicii Mariańskiej zastanawiała się, jak może przeciwdziałać wszechobecnemu złu; jak sprawić, by Polska odrodziła się moralnie po wojnie. We wspomnieniach napisała, jakie myśli towarzyszyły jej podczas okupacji niemieckiej:

„Wydawało mi się, że Pan Jezus jest bardzo biedny, że tak mało ma przyjaciół, że tak mało ludzi walczy o Niego, a jednocześnie istnieje tak potężna fala reakcji przeciwko Niemu”.

Doszła do wniosku, że:

„trzeba uczynić coś, co by związało ręce «antychrystusowym» organizacjom i działaniom. [...] Zapragnęłam całą duszą, aby powstała rzesza ludzi, którzy pójdą za Chrystusem i sprawią, że On będzie bardziej niż dotąd środkiem świata, a w każdym razie, mojej Ojczyzny. Cała Polska – Chrystusowa! A wszystko – przez Maryję”<sup>1</sup>.

Zgodnie z wezwaniem św. Pawła, aby zło dobrem zwyciężać, Okońska chciała stworzyć „Miasto Dziewcząt” – miejsce, w którym młode kobiety przez wspólną pracę, rozwój, formację duchową mogłyby przygotowywać się do wielkich zadań w wyzwolonej Polsce. „Miasto Dziewcząt” miało gromadzić kobiety z wszystkich grup społecznych, aby były później „apostołkami w swoich środowiskach”. Koncepcja Okońskiej była bardzo ambitna: w „ Mieście” miał być realizowany jeden program edukacyjny, miały powstać szkoły, szpitale, teatry. Po zdobyciu wiedzy i umiejętności młode kobiety miały pracować w ten sam sposób w swoich miejscach pracy, miejscowościach, zakładać własne rodziny, tworzyć katolickie szkoły i uniwersytety ludowe. W „Mieście Dziewcząt” każdy miał mieć swoje miejsce i szczególne zadanie, miały panować wzajemna miłość i duch jedności. Na wzór chrześcijańskich wspólnot monastycznych:

„na Anioł Pański każda z dziewcząt przerywałaby pracę, by zebrać się na modlitwie, którą rozpoczynałaby najmłodsza z nich”.

Okońska była przekonana, że zaangażowanie w wielką ideę wymaga poświęcenia własnego szczęścia rodzinnego, dlatego ona i jej najbliższe koleżanki miały być celibatariuszkami<sup>2</sup>.

Do pierwszego zebrania „Ósemki” doszło 26 sierpnia 1942 r., w święto Matki Bożej Częstochowskiej, w domu Sióstr Niepokalanek w Szymanowie, w którym odbywały się konspiracyjne rekolekcje dla dziewcząt i instruktorek Sodalicji Mariańskiej. „Ósemkę” wtedy utworzyły: Maria Okońska, Hanna Iłowiecka, Zofia Daremniak, Maria Wanatowska, Janina Piasecka, Wanda Kupczyńska, Telimena Pietraszun oraz Maryla Kurowska. Grupę stworzyło osiem kobiet, dlatego nazwały się „Ósemką”. Nawiązały do ewangelicznych „Ośmiu Błogosławieństw”, które od tamtego czasu stały się ich głównym programem duchowym. „Ósemka” dziewcząt losowała karteczki z wypisanymi błogosławieństwami. Każda z członkiń grupy otrzymała jedno z nich i ono stawało się wskazaniem na całe życie. Do dziś nowe członkinie Instytutu Prymasa Wyszyńskiego wybierają jedno z „Ośmiu Błogosławieństw”. „Ósemka” spotykała się raz w miesiącu na nocną modlitwę, czuwanie i rozmowy o „Mieście Dziewcząt”. Pierwszym miejscem spotkania, „domem zespołu”, był dom rodzinny Marii Okońskiej przy ul. Grochowskiej w Warszawie, prowadzony przez jej mamę Jadwigę, która została wtajemniczona w prace grupy.

Pomysłodawczynią i założycielką „Ósemki” była Maria Okońska. W marcu 1941 r. jako studentka i czynna uczestniczka konspiracyjnej Sodalicji Mariańskiej zastanawiała się, jak może przeciwdziałać wszechobecnemu złu; jak sprawić, by Polska odrodziła się moralnie po wojnie.

Pani Okońska była wdową – ojciec Marii, Ludwik, ochotnik w wojnie polsko-bolszewickiej w 1920 r. zginął kilka miesięcy przed jej urodzeniem. Dziewczęta potrzebowały opiekuna duchowego, dlatego zaczęły szukać księdza, który podjąłby się kierownictwa grupy. Dzięki znajomości z Haliną Dernałowicz (późniejszą założycielką Instytutu Świeckiego Przemienienia Pańskiego w 1947 r.), Okońska i pozostałe uczestniczki grupy po raz pierwszy zetknęły się z ks. dr. Stefanem Wyszyńskim, znawcą katolickiej nauki społecznej. 1 listopada

1942 r. zostały zaproszone na Mszę św. odprawianą właśnie przez ks. Wyszyńskiego w Laskach k. Warszawy. Od czerwca tegoż roku ks. Wyszyński był kapelanem Zakładu dla Niewidomych prowadzonego przez swojego mentora ks. Władysława Kornilowicza i matkę Różę Czacką, franciszkankę. Według wspomnień Okońskiej ks. Wyszyński przedstawił się jej pseudonimem konspiracyjnym „Okoński”, co wywołało zaskoczenie. W zaistniałej sytuacji, ze względu na zbieżność nazwisk, ksiądz zmienił pseudonim na „Siostra Cecylia”. W Wyszyńskim Okońska zobaczyła ojca, którego tak jej brakowało<sup>3</sup>.



**Pracownicy Sekretariatu  
Prymasa; od lewej: Anna  
Rastawicka, Maria Okońska, kard.  
Stefan Wyszyński, Krystyna  
Szajer, Dom Arcybiskupów  
Warszawskich, ul. Miodowa, 16  
maja 1970 r. (fot. Instytut  
Prymasowski)**

Ksiądz Wyszyński mieszkał w Laskach, ale w okupowanej Warszawie prowadził, od września 1942 r., tajne komplety dla studentów i księży przy ul. Chłodnej 35 oraz tzw. kółko Pawłowe w pałacu księżnej Czartoryskiej przy ul. Kredytowej 12, na którym wyjaśniał listy św. Pawła i zasady katolickiej nauki społecznej. W tym czasie do „Ósemki” dołączyły: Irena Szamocka, Janina Michalska, Marytka Janicka, Zosia Braunszweig oraz Krystyna Objezińska. W maju 1944 r. zmarła na gruźlicę Wanda Kupczyńska – jej pogrzeb odprawił ks. Wyszyński. Po ceremonii miał powiedzieć do Okońskiej:

„Już jedną doprowadziłaś do celu, bo sensem macierzyństwa jest rodzić dla Nieba”<sup>4</sup>.

Z biegiem lat z grupy założycielskiej pozostały Maria Okońska, Maria Wantowska zwana Lilą i Janina Michalska, i to one współtworzyły później Instytut Świecki.

„Ósemka” utrzymywała stały, listowny kontakt z przebywającym w Laskach ks. Wyszyńskim. Dziewczęta brały też udział w jego wykładach z katolickiej nauki społecznej w domu Urszulanek Szarych przy ul. Gęstej (dziś Wiślanej), uczestniczyły w rekolekcjach prowadzonych przez niego w Laskach na przełomie lipca i sierpnia 1943 r. Wiele rozmawiały ze swoim opiekunem o „Mieście Dziewcząt”. Ksiądz Wyszyński od razu dostrzegł w tej idei nawiązanie do treści papieskich encyklik społecznych *Rerum novarum* oraz *Quadragesimo anno*. Zaakceptował pomysł i zgodził się zostać kierownikiem duchowym. Na początku sierpnia 1943 r. dziewczęta niezależnie od siebie napisały listy do ks. Wyszyńskiego z prośbą o opiekę duchową. 10 sierpnia tego samego roku ksiądz Stefan, będąc pod wrażeniem ich jedności, odpowiedział wszystkim w liście adresowanym do Okońskiej:

„Są takie drogi Boże, które krzyżują się i schodzą wbrew własnej woli. Czuję, że tu nie ma zupełnie mojej woli. Ot, po prostu, człowiek «coś» niesie. Dobrze wiemy, Kim jest to «Coś»! Jestem przekonany, że ten Wielki Ktoś zwraca ludzi ku sobie, choć się nie szukali. Lubię mieć różne wątpliwości, a do nowej pracy przystępuję oględnie i «coś» ze mną się stało, że straciłem wątpliwości na Waszym odcinku. Tak zazwyczaj ostrożny, zaczynam robić rzeczy nierozważne. Ostrzegam Was przed sobą – póki czas. Widzę i «Was», i «sprawę». Pytacie – czy kocham «Was», i «sprawę». Gdyby nie było Was – nie byłoby sprawy; gdyby nie było «sprawy» – nie byłoby przy niej Was. Co Bóg złączył, człowiek niech nie waży się rozłączać. Czy można kochać sprawę Waszą bez Was, albo Was bez sprawy? Z woli Bożej istniejcie dla siebie wzajemnie. Czyż wolno mi dzielić? Kocham Was w sprawie, a sprawę w Was. [...] Obyśmy do cna zwariowali na miłość Bożą – to najzdrowszy cel dla chorych kundłów Bożych. Pełna miłość nas uleczy. Idę z Wami łowić ryby Boże”<sup>5</sup>.

Ksiądz Wyszyński głęboko przeżył i przemyślał decyzję o objęciu opieką „Ósemki”. Co istotne, Prymas podkreślał, że wszystkie przełomowe wydarzenia jego życia miały miejsce w Dni Maryjne; dotyczyło to również jego relacji ze wspólnotą „Ósemki”. Prowadził dla dziewcząt wykłady, rekolekcje, przeprowadzał z nimi liczne rozmowy. W pewnym momencie zażądał od podopiecznych, by wybrały między ideą „Miasta Dziewcząt” i „Ósemką” a Sodalicją Mariańską, w której wszystkie dziewczęta były zaangażowane. Uważał, że nie jest możliwe prowadzenie pracy na dwóch polach jednocześnie, zwłaszcza w warunkach okupacji. Dziewczęta posłusznie wykonały jego polecenie i przekazały swoje obowiązki w grupach sodalicyjnych innym osobom.

Gdy wybuchło Powstanie Warszawskie, dziewczęta z „Ósemki” zaprzysiężone w Armii Krajowej, organizowały modlitwy i niosły otuchę cierpiącej ludności i żołnierzom. Okońska, Wantowska i Michalska razem przemierzały Warszawę z napisanym przez siebie tekstem nowenny *Nowa mobilizacja walczącej Warszawy przed 26 sierpnia*, wzywając do modlitwy i pokuty<sup>6</sup>. Zasięg tej akcji modlitewnej skierowanej do walczących i cierpiących mieszkańców przerósł oczekiwania dziewcząt – były przekonane, że liczne spowiedzi są cudem Matki Boskiej.

Zgodnie z wezwaniem św. Pawła, aby zło dobrem zwyciężyć, Okońska chciała stworzyć „Miasto Dziewcząt” – miejsce, w którym młode kobiety przez wspólną pracę, rozwój, formację duchową mogłyby przygotowywać się do wielkich zadań w wyzwolonej Polsce.

Po upadku Powstania dziewczęta przybyły na Jasną Górę, aby rozpocząć życie wspólnotowe i podziękować Matce Bożej za ocalenie. Pracowały w kuchni Rady Głównej Opiekuńczej, mieszkując wspólnie w jednym pokoju, zaadaptowanym po chlewiku dla świń. Gdy do Częstochowy zbliżała się Armia Czerwona, zostały przyjęte w klasztorze paulińskim, w tzw. Pokojach Królewskich, które wcześniej zajmowali Niemcy<sup>7</sup>. To był ważny okres dla „Ósemki” – na Jasnej Górze dziewczęta wzajemnie się poznały, weryfikowały swoje marzenia i plany. To wzajemne „docieranie” się grupy, wojenne trudy, choroby, podjęcie na nowo decyzji o dołączeniu do „Miasta Dziewcząt” okazały się niełatwe. Ksiądz Wyszyński pozostawał w kontakcie z „Ósemką”, radził, kierował, podtrzymywał na duchu. W tym czasie przebywał już we Włocławku, gdzie na nowo organizował seminarium duchowne po wojnie. Pierwsze rekolekcje wspólnoty wyznaczył na 26 sierpnia 1945 r.<sup>8</sup>

Gdy ks. Wyszyński miał otrzymać w 1946 r. sakrę biskupią w diecezji lubelskiej, zastanawiał się, czy nadal może być ojcem dla grupki dziewcząt z „Ósemki”. Wątpliwości rozwiązał jego kierownik duchowy, wspomniany ks. Kornilowicz. Powiedział wówczas: „Stefku, nie ma Kościoła mężczyzn i Kościoła kobiet, jest tylko jeden Kościół – Chrystusowy”<sup>9</sup>. Później, gdy bp Wyszyński był już Prymasem Polski i kardynałem, wśród episkopatu oraz księży pojawiały się opinie przeciwne obecności „Ósemki” w jego otoczeniu. Kardynał Wyszyński wspominał pewną rozmowę:

„Spotkałem kiedyś bardzo młodego i gorliwego kapłana, który wypowiedział się pogardliwie o panience, która należała do instytutu świeckiego. Mówię mu: «Proszę księdza, to jest zakonnica po ślubach». A on powiada: «Taka zakonnica! W krótkiej sukience!» Na to mu mówię: «Czemu to ksiądz widzi krótką sukienkę bardziej niż jej duszę? [...]» On był zaskoczony i nie podjął dalszej dyskusji”<sup>10</sup>.

Ksiądz Wyszyński od samego początku starał się opiekować „Ósemką”, zabiegał o formację duchową dziewcząt. Stawiał im wysokie wymagania, motywował, by zdobywały wyższe wykształcenie, robiły magisteria

i doktoraty,

„wzajemnie się miłowały, szczerze się modliły i nie traciły czasu”.

Podkreślał, aby zwracały uwagę na ubiór i schludny wygląd. Ułożył program nauki dla członkiń „Ósemki”, wskazywał literaturę, przekazywał wiedzę eklezjalną i uczył głębokiej wiary z Maryją. Ponadto prowadził dla dziewcząt kurs teologii, której nauczanie w tamtym czasie nie było dostępne dla osób świeckich. Przyszły prymas pokazywał też swoim duchowym dzieciom, jak kochać przyrodę<sup>11</sup>.

W czasie okupacji, dzięki tajnemu nauczaniu, dziewczęta zdawały maturę i rozpoczynały studia wyższe. Po złożeniu pierwszych ślubów w założonym instytucie życia konsekrowanego kontynuowały naukę. Większość podjęła studia na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim oraz Uniwersytecie Warszawskim, na których kształciły się w różnych kierunkach. Zakładały wspólnoty w środowisku studenckim oraz organizowały letnie obozy<sup>12</sup>.

Do pierwszego zebrania „Ósemki” doszło 26 sierpnia 1942 r., w święto Matki Bożej Częstochowskiej, w domu Sióstr Niepokalanek w Szymanowie, w którym odbywały się konspiracyjne rekolekcje dla dziewcząt i instruktorek Sodalicji Mariańskiej.

Do „Ósemki” dołączały kolejne młode kobiety. Mała grupka osób oddanych idei „Miasta Dziewcząt” stawała się Instytutem Świeckim. Tę formę życia konsekrowanego zatwierdził papież Pius XII, wydając konstytucję *Provida Mater Ecclesia* w 1947 r., która uściśliła ramy działalności instytutów świeckich. W 1956 r. w Komańczy Okońska, Michalska i Wantowska opracowały pod kierunkiem prymasa zasady nowego instytutu życia konsekrowanego. Z błogosławieństwem swojego ojca duchowego rozpoczęły działalność Instytutu Świeckiego Pomocnic Maryi Jasnogórskiej Matki Kościoła.

Dzięki paniom z Instytutu powstała również wspólnota małżeństw, która w latach pięćdziesiątych przyjęła nazwę Rodziny Rodzin.

## **„Bóg odebrał mi kapłanów, pozostawił kobiety”**

Relacje prymasa Wyszyńskiego z „Ósemką” wpłynęły na wiele inicjatyw, które podejmował. To on jako jeden z pierwszych mówił publicznie o wielkiej roli kobiet w Kościele – i należy dodać, że rolę tę rozumiał inaczej niż współczesne ruchy feministyczne. Podkreślał, że kobietom winno się okazywać większy szacunek i trzeba im zapewnić troskliwą opiekę duchową. Prymas Wyszyński włączył członkinie utworzonego później Instytutu do Komisji Maryjnej Episkopatu Polski. Prowadził dla nich rekolekcje, dni skupienia, wspierał je i kierował działaniami Instytutu. Wielokrotnie powierzał „Ósemce” trudne sprawy swojej pracy biskupiej i prymasowskiej, prosił o modlitwę w czasie podejmowania ważnych decyzji, miał do swych podopiecznych pełne zaufanie. „Ósemki” były jego najbliższymi współpracowniczkami w sekretariacie prymasowskim.



**Kardynał Stefan Wyszyński i kardynał Karol Wojtyła w otoczeniu członkiń Instytutu, Fiszor, lata siedemdziesiąte (fot. Instytut Prymasowski)**

Prymas wymagał też od księży szacunku dla zakonnicy i ich pracy dla Kościoła<sup>13</sup>. 8 grudnia 1955 r., w czasie uwięzienia w Komańczy, pisał:

„Zapamiętam sobie: ilekroć wchodzi do twego pokoju kobieta, zawsze wstań, chociaż byłbyś najbardziej zajęty. Wstań, bez względu na to, czy weszła matka przełożona, czy siostra Kleofasa, która pali w piecu. Pamiętaj, że w ten sposób płacisz dług czci Twojej Niepokalanej Matce, z którą ściślej jest związana ta niewiasta niż ty. [...] Wstań i nie ociągaj się, pokonaj twą męską wyniosłość i władztwo... Wstań nawet



wtedy, gdyby weszła najbiedniejsza z Magdalen...”<sup>14</sup>.

Kiedy Okońska i Wantowska zostały aresztowane przez Urząd Bezpieczeństwa w 1948 r. „za posiadanie nielegalnych ulotek i kwestionariuszy”, a w rzeczywistości za pracę apostołską wśród młodzieży akademickiej, bp Wyszyński zabiegał o ich uwolnienie. W raporcie UB z 1948 r. dotyczącym operacji o kryptonimie „Apostołki”, wymierzonej w „Ósemkę”, oficer prowadzący stwierdził:

„Rozpracowanie sprawy natrafia na b[ardzo] poważne trudności ze względu na specyficzny charakter grupy. [...] Członkinie grupy są b[ardzo] ściśle ze sobą związane i są ściśle podporządkowane biskupowi Wyszyńskiemu. W takich warunkach wykluczony jest werbunek w samej «Ósemce», a śledztwo natrafia na poważne trudności”<sup>15</sup>.

W kolejnych latach bezpieka próbowała na różne sposoby ośmieszyć i zdeprecjonować prymasa i członkinie „Ósemki” w kraju i za granicą<sup>16</sup>.

Śluby wieczyste młode kobiety z „Ósemki” złożyły 5 sierpnia 1952 r. na ręce Prymasa Wyszyńskiego. Rok później Prymas został bezprawnie uwięziony przez władze komunistyczne. Okońska wyjechała wówczas z Warszawy na Jasną Górę i przed Cudownym Obrazem Matki Bożej modliła się o jego uwolnienie i o wolność Kościoła w Polsce. Przez ponad dwa lata była „więźniem Maryi” w intencji Prymasa. Jej dobrowolne oddanie wolności zostało włączone do duchowości Instytutu Prymasa Wyszyńskiego – każda członkini zaczynała w ten sposób swój nowicjat: przed Maryją jako Jej „więzień” na Jasnej Górze.



---

**Maria Okońska, prymas Stefan Wyszyński i Janina Michalska,**

**Komańcza, 1956 r. (fot. Instytut  
Prymasowski)**

Maria Okońska, Maria Wantowska, Janina Michalska i Teresa Romanowska uzyskały zgodę władz, aby przyjechać do Komańczy. W ostatnim okresie uwięzienia Prymas Wyszyński napisał:

„Bóg odebrał mi kapłanów, pozostawił kobiety. Podobnie uczynił Synowi Swojemu na Kalwarii, gdy dopuścił, że wszyscy Apostołowie odeszli Go, ale pozostały niewiasty, które tam przyszły za Maryją”<sup>17</sup>.

Członkinie Instytutu należały do najbliższych współpracowników Prymasa Wyszyńskiego; odegrały istotną rolę podczas Wielkiej Nowenny w latach 1957–1966 oraz w czasie Milenium Chrztu Polski 1966 r.<sup>18</sup> Wiele inicjatyw, dzieł zapoczątkowanych przez Prymasa mogło się rozwijać dzięki „Ósemce”. O paniach z Instytutu kard. Wyszyński mówił „moje dzieci”, one nazywały go Ojcem.

### **Dziedzictwo „Ósemki”**

„Ósemka” istnieje dzisiaj jako Instytut Prymasa Wyszyńskiego – przechowuje spuściznę i upowszechnia jego nauczanie dzięki wydawnictwu *Soli Deo*. Domy Instytutu znajdują się w Warszawie i Częstochowie; prowadzone są dwa ośrodki formacyjne w Warszawie-Choszczówce i Krynicy-Zdroju oraz Dom Pamięci Prymasa Tysiąclecia w Częstochowie. Instytut współpracuje z Ruchem Apostolskim Rodziny Rodzin i wspólnotą Pomocników Matki Kościoła, a także z Kręgiem Przyjaciół Prymasa Tysiąclecia. Ponadto kieruje sekretariatem misyjnym ośrodka dla trędowatych w Jeevodaya w Indiach. Papież Jan Paweł II powiedział do członkiń Instytutu 24 marca 2004 r.:

„Zawsze wiernie towarzyszyłyście Prymasowi Tysiąclecia w budzeniu w sercach Polaków tego pragnienia oddania siebie Matce Najświętszej, a przez Jej ręce Chrystusowi. Nie ustawajcie w tym apostołskim trudzie, a Niepokalana Matka Boga niech was wspiera i prowadzi”<sup>19</sup>.

<sup>1</sup> M. Okońska, *Przez Maryję wszystko dla Boga. Wspomnienia 1920–1948*, Warszawa 2008, s. 83.

<sup>2</sup> *Ibidem*, s. 84–89.

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 16, 145.

<sup>4</sup> *Ibidem*, s. 134.

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 136–137.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 142–143, 149–230; J. Jełowicka, *Wspomnienie po pół wieku*, Warszawa 2002, s. 9, 26.

<sup>7</sup> J. Jełowicka, *Wspomnienie...*, s. 12.

<sup>8</sup> M. Okońska, *Przez Maryję...*, s. 13.

<sup>9</sup> E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński. Biografia*, Kraków 2013, s. 467.

<sup>10</sup> o. R. Wawrzeński OMI, *Katechetyczny pakiet edukacyjny o kardynale Stefanie Wyszyńskim prymasie Tysiąclecia patronie Publicznego Gimnazjum nr 3 w Kędzierzynie-Koźle*, Kędzierzyn-Koźle 2008, s. 15.

<sup>11</sup> J. Jełowicka, *Wspomnienie...*, s. 29–30.

<sup>12</sup> J. Durka, *Władze PRL przeciw działalności wydawniczej Instytutu Prymasowskiego Ślubów Narodu na Jasnej Górze*, „Veritati et Caritati” 2016, nr 7, s. 97; M. Okońska, *Przez Maryję...*, s. 296–297.

<sup>13</sup> E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 468–469.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 469; por. S. Wyszyński, *Zapiski więzienne*, Warszawa–Ząbki 2001, s. 214.

<sup>15</sup> AIPN, 02236/261/1, *Sprawa obiektowa krypt. „Apostolki” dot. Instytutu Świeckiego „Ósemki”*, Do Dyrektora V-ego Departamentu MBP. Informacja dot. nielegalnych grup młodzieżowych „Ósemki” i „Ogniska”, k. 20.

<sup>16</sup> Zob. szerzej: E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 470–474.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 468; por. S. Wyszyński, *Zapiski...*, s. 228.

<sup>18</sup> J. Durka, *Władze PRL przeciw...*, s. 95.

<sup>19</sup> A. Rastawicka, *Ten zwycięża, kto miłuje*, Warszawa 2019, s. 249.

COFNIJ SIĘ